

Zapiaszczony chodnik w Skierniewicach. Zamiatarka nie wjedzie i klops

data aktualizacji: 2020.08.21 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Chodnik na wiadukcie w Skierniewicach przypomina piaszczystą plażę, bo nie jest regularnie zmiatany. Warstwa piasku na gładkim betonowym chodniku jest niebezpieczna dla przechodniów, bo może spowodować poślizg i upadek.

Dwa chodniki na skierniewickim wiadukcie nad torami, łączącym starą część miasta z osiedlem Widok, różnią się istotnym szczegółem. Ten od strony dworca kolejowego jest regularnie zapiaszczony, natomiast na chodniku po przeciwnej stronie jezdnii piasku nie ma. Sprawia to wrażenie, że sprzątający Skierniewice Zakład Utrzymania Miasta o wiadukt dba tylko połowicznie.

- Nie możemy wjechać na ten chodnik zamiatarką, bo miejscami jest za wąsko. Wjazd zagrażają słupki znaków drogowych - tłumaczy Piotr Majka, prezes ZUM.



Problem dotyczy między innymi drogowskiego tablicowego przy skrzyżowaniu z ulicą Sobieskiego. Przymocowano go do betonowego słupa latarni, a od strony jezdni metalowy słupek, podtrzymujący tablicę, osadzono w chodniku. Przejście w tym miejscu jest wąskie, ma około półtora metra szerokości.

- Oznakowanie spełnia normy i nie ma możliwości jego przesunięcia. Są przepisy, nie ma dowolności montażu znaków drogowych - wyjaśnia Patryk Szcześniewski z wydziału dróg sugerując ręczne zamykanie chodnika na wiadukcie.

Prezes ZUM przyznaje, że pracownicy byli zajęci miejską zielenią i chodnik nie był dawno zamykany.

- Mamy ręczną zamykarkę spalinową, piasek z chodnika trzeba wymieść na jezdnię, skąd zbierze go uliczna zamykarka. Trzeba to robić nocą lub wcześniej rano, kiedy ruch jest najmniejszy - mówi Piotr Majka.

Prezes uważa, że zbierający się piasek to również efekt nieprzemyślanej konstrukcji plastikowych ekranów ochronnych na barierce wiaduktu. Ekran dotyka do samego chodnika, nie ma przewiewu pod barierką - jak na drugiej nitce wiaduktu - i piasek się gromadzi.



Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36665-zapiaszczony-chodnik-w-skierniewicach-zamiatarka-nie-wjedzie-i-klops>